

O powstańcach i walkach o Śląsk rozmawiano w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu

- Chcemy przywrócić historii odpowiedni kształt. Pokazać, że powstania śląskie to walki w gruncie rzeczy o polskość tych terenów, podobnie jak powstanie antykomunistyczne - powiedział dr Tomasz Greniuch z Instytutu Pamięci Narodowej. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu miało miejsce spotkanie pod hasłem 'Powstańcy - Wyklęci. Walki o Śląsk 1919-1956'. Czterech prelegentów przybliżyło historię z czterech różnych okresów: powstań śląskich, międzywojnia, II wojny światowej oraz walk z okupacją sowiecką.

- To spotkanie miało spiąć klamrami te wszystkie cezury czasowe - zaznacza dr Greniuch. - Miało też pokazać, że jest to całościowa walka narodu polskiego. Walka o tyle ciekawa, że nie była to regularna wojna, tylko działania powstańcze. Rok 1919-1920 to mamy powstania śląskie, z kolei rok 1945 do 1956 mamy również powstanie, tym razem powstanie antykomunistyczne.

Wśród prelegentów znaleźli się także Bolesław Bezeg, Piotr Spyra oraz Wojciech Kempa.

- Wiedza na temat wydarzeń z lat 1919-1956 jest bardzo szczątkowa i mam wrażenie, że z rok na rok jest coraz mniejsza - mówi historyk, dr Kempa. - Kiedy żyli ludzie, którzy brali w tym udział to ta wiedza była przekazywana. W momencie, kiedy to pokolenie żołnierzy Armii Krajowej odeszło, to praktycznie nie ma, kto tej wiedzy przekazać i też nie ma chętnych do tego, żeby się tym zająć. Moja rodzina pochodzi z Sośnicy, a więc z tej części Górnego Śląska, która przed wojną nie należała do Polski. Mój dziadek w Auschwitz został powieszony, w związku z tym czuję taką moralną potrzebę, żeby tę prawdę przekazywać.

Wydarzenie to nawiązywało do obchodów setnych rocznic Powstań Śląskich i zbliżającego się Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.